Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 19. Dnia 8. Października 1883. **X. rocznik.**

Sprawozdanie
o żydowskich stowarzyszeniach zaliczkowych.

Ref. Dr. A. Zgórski.

Organ naszego Związku, czasopismo pod tą samą nazwą, zwróciło w Nr. 15. z dnia 8. lipca 1881. uwagę na powstające w naszym kraju, zwłaszcza w wschodniéj jego części, osobne stowarzyszenia zaliczkowe, przez żydowską ludność zakładane, których organizacya nie zupełnie zgodną bywa z tradycyą naszych stowarzyszeń i interesem krajowym.

VII. Walne Zgromadzenie Delegatów Związku dnia 11. grudnia 1881. zaliczyło większość tych stowarzyszeń do rzędu szkodliwie działających i niezgodnych z zasadami ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. Dz. p. p. 70., zwłaszcza potępiło możność wnoszenia do stowarzyszeń zbyt wysokich udziałów, szukających ze szkodą członków pożyczających nadmiernych zysków w dywidendzie — jakoteż wydawanie w brew duchowi §. 92. i 93. ustawy kwietniowéj t. z. „Darlehensscheinów“, które mogą łatwo stać się spekulacyjnym, na wyzyskiwanie obliczonym walorem — i dla tego zwróciło powyższe Zgromadzenie uwagę całego obywatelstwa kraju, aby tworzeniu się podobnych instytucyi z całą siłą przeciwdziałało — jak niemniéj wyraziło przekonanie, że i c. k. sądy mogą przeciwdziałać podobnym nadużyciom przez ścisłe przestrzeganie przy rejestrowaniu stowarzyszeń nie tylko litery, ale i ducha ustawy z 9. kwietnia 1873.

Mimo to jednak liczba podobnych stowarzyszeń z każdym rokiem, z każdym niemal miesiącem niepomiernie wzrasta i budzi coraz więcéj uzasadnione obawy u ogółu.

Nim jednak Szan. Zgromadzeniu obraz rozwoju i działalności tych stowarzyszeń przedłożymy, wypada nam przedewszystkiém zaznaczyć, że nie myślimy wszystkich zarzutów generalizować przeciw wszystkim stowarzyszeniom żydowskim i zarazem wytłómaczyć, dla czego téj grupie stowarzyszeń właśnie nazwę „żydowskich“ dajemy.

Więc najpiérw stwierdzić musimy fakt, że nazwa ta już się utarła i że sami żydzi takie stowarzyszenia, o których mówić myślimy, żydowskiemi zowią. Zresztą stowarzyszenia te wyłącznie zakładają żydzi i tylko tu i owdzie korzystają, jakby dla okrasy, z współudziału zazwyczaj materyalnie interesowanych w téj sprawie Chrześcian — żydzi téż wyłącznie prawie kierują temi stowarzyszeniami, stanowią zazwyczaj gros ich członków i używają w przeważnéj części w biurach i na zgromadzeniach swoich stowarzyszeń żargonu żydowskiego.

Stowarzyszeń takich mamy w kraju 59*) na istniejących w ogóle 175 stowarzyszeń zaliczkowych, a zatém już zwyż $^1/_3$ część.

Oto imienny ich spis:

1. Bełz, Vorschusscasse i Spółka pożyczkowa	razem	2
2. Brody, Credit-Verein, Tow. kredytowe i Tow. eskontowe	razem	3
3. Budzanów, Tow. kredytowe	„	1
4. Busk, Tow. kred. i Vorsch. Casse „Geg. Hilfe“	„	2
5. Cieszanów, Tow. kredytowe miejskie	„	1
6. Czortków, Stow. poż. i handlowe	„	1
7. Dobrotwór, Spółka kredytowa	„	1
8. Drohobycz, Sparr & Credit-Verein	„	1
9. Gliniany, Tow. kredytowe	„	1
10. Gródek, Tow. oszczędności i zaliczkowe	„	1
11. Halicz, Tow. oszczędności i zaliczkowe	„	1
12. Jarosław, Tow. oszczędności i kredytowe	„	1
13. Jezierna, Tow. kredytowe	„	1
do przeniesienia		17

*) Wszystkie wykazy odnoszą się do stanu z 31. sierpnia 1883. - a nie jak w IX Roczniku, do stanu z 31. grudnia 1882.

	z przeniesienia	17
14.	Jaryczów, Tow. kredytowe . . . . . . razem	1
15.	Kałusz, Sparr- & Credit Verein . . . . „	1
16.	Kamionka strum., Tow. zal., Tow. kred. Spłk. poż. i Kas. wsp. . . . . „	4
17.	Kołomyja, Sparr & Credit-Verein, Kaufm. Sparr & Credit-Verein . . . . „	2
18.	Kozowa, Tow. kred. „Wzaj. pomoc“ . . „	1
19.	Krystynopol, Tow. oszcz. i poż. . . . . „	1
20.	Lubaczów, Tow. kred. miejskie . . . . „	1
21.	Lwów, Tow. zal. i eskont, Zw. kr. „Unia“ „	2
22.	Olesko, Tow. kredytowe . . . . „	1
23.	Pomorzany, Tow. zal. i Tow. wzaj. kred. „	2
24.	Przemyśl, Stow. bankowe . . . . „	1
25.	Rohatyn, Tow. kred. i spłk. poż. . . . . „	2
26.	Rzeszów, Tow. kred. dla handlu i przem. „	1
27.	Sambor, Tow. zal. „Jedność“, Tow. kred. „Pomoc“ . . . . „	2
28.	Sieniawa, Tow. kred. miejskie . . . . . „	1
29.	Skałat, Vorsch. & Cred. Ver. . . . . . „	1
30.	Śniatyn, Vorsch. & Cred. Ver. . . . . . „	1
31.	Sokal, Tow. oszcz. i poż. . . . . „	1
32.	Stanisławów, Sparr- & Cred. Ver. i Bank dla handlu i przemysłu . . . . „	2
33.	Strussów, Tow. handlowe i Stow. poż. . „	2
34.	Szczérzec, Tow. kredyt. . . . . „	1
35.	Stryj, Tow. oszczędn. i kred. . . . . . „	1
36.	Tarnopol, Tow. zal. i Bank związkowy . „	2
37.	Tarnów, Tow. kredytowe . . . . „	1
38.	Toporów, Spółka kredytowa . . . . . . „	1
39.	Wojniłów, Tow. kredytowe . . . . . . „	1
40.	Załoźce, Tow. kred. . . . . „	1
41.	Zborów, Tow. kred. . . . . „	1
42.	Złoczów, Kasa zal. i „Gegens. Cred. Ver.“ „	2
43.	Żółkiew, Tow. kredytowe . . . . „	1
	razem w 43 miejscowościach	59

stowarzyszeń, a mianowicie w 30 miejscowościach po 1 tow., w 11 po 2 tow., w 1 miejscowości 3 a w 1 aż 4 towarzystw.

Piérwsze z tych stowarzyszeń powstało w r. 1876 (Stanisławowski „Sparr- & Cred.-Verein“) w r. 1877 przybyło: 2, w r. 1878: 1, w r. 1879: 4, w r. 1880: 5, w r. 1881: 13, w r. 1882: 16, a w 8-miu miesiącach r. 1883 już 17, razem 59.

Geograficzny rozkład tych stowarzyszeń według okręgów sądowych jest następujący:

Okręgi: Wadowicki, Krakowski, Nowosądecki niemają żadnych stowarzyszeń żydowskich:

Okręg tarnowski:	1	okręg rzeszowski:	1
„ przemyski:	3	„ lwowski:	12
„ złoczowski:	23	„ samborski:	6
„ stanisławowski:	3	„ kołomyjski:	3
„ tarnopolski:	7	razem 59.	

Z tych 59 stowarzyszeń 1 (Samborskie „Jedność“) likwiduje, jedno jeszcze nie weszło w życie (Wojniłów), z pozostałych 57—zamykało za r. 1882. rachunki: 31.

Liczba członków w tych 31. stowarzyszeniach wynosiła 13.159 z tego 940 rolników.

Kapitał własny: 748.913 zł., obcy: 1,595.463 zł., inne pozycye: 227.711 zł., razem 2,572.087 zł., a z tego było na pożyczkach 2,303.378 zł., reszta pozycyi stanu czynnego 268.709, razem j. stan bierny 2,572.087 zł.

Wspomnieliśmy, iż ogromny przyrost téj kategoryi towarzystw budzi obawy u ogółu, wypada tedy podać powody tego zaniepokojenia.

Oto przedewszystkiém żalem nas słusznym przejmuje, że większość tych stowarzyszeń używa na naszéj polskiéj ziemi firm, statutów i języka urzędowego niemieckiego, jakby pragnęły uchodzić za placówki niemieckiéj w naszym kraju kultury.

10 Stowarzyszeń używa wyłącznie firmy niemieckiéj: Bełz, Vorschusscasse „Geg. Hilfe“, Brody, Credit-Verein, Busk, Vorschuss-Casse „Geg. Hilfe“, Drohobycz, Sparr & Credit-Verein, Kołomyja, Credit & Sparr-Verein, Kołomyja, Kaufmännischer Credit- & Vorschuss-Verein, Śniatyn, Vorschuss- & Credit-Verein, Stanisławów, Sparr- & Credit-Verein, Strussów, Vorschuss & Cr.-Verein i Złoczów, Geg. Credit-Verein. Inne zaś w znacznéj większości używają obok polskiéj także i niemieckiéj firmy. Z nadesłanych nam bilansów i statutów więcéj niż połowa ułożoną jest w języku niemieckim, a dzienniki nasze co chwila ogłaszają skargi, że stowarzyszenia te niemiecką prowadzą korespondencyą w kraju polskim i z polskimi władzami i instytucyami.

Zarzut ten podnosiliśmy jeszcze w r. 1881. i możemy stwierdzić, że niektóre towarzystwa, jak w Haliczu i Stryju spolszczyły firmę i statut, a nowopowstające coraz rzadziéj niemieckiéj firmy i statutu szukają. Zdarzył się jednak już w r. b. wypadek, że Śniatyński „Vorschuss & Credit-Verein“ na kwestyonarz nasz odpowiedział po niemiecku, żądając niemieckiego kwestyonarza!

Do zakładania takich stowarzyszeń biorą się zbyt często ludzie z najniższéj warstwy pod względem moralności i oświaty. Stąd téż zakładają sobie stowarzyszenia na złość, wzajemnie się oskarżają, denuncyują i procesują. Téj téż ujemnéj stronie przypisać należy, że np. w takiéj Kamionce strumiłowéj powstało aż 4 naraz stowarzyszeń, w Brodach 3, w Busku i innych miejscowościach po 2 stowarzyszenia. Tém téż tłumaczy się, że coraz częściéj równocześnie zakładają żydzi po dwa stowarzyszenia w jednéj miejscowości jak n. p. w Kołomyi powstały oba w jedném półroczu, w Złoczowie w odstępie 2 miesięcy, w Tarnopolu w odstępie 10 dni, w Rohatynie w jednym tygodniu

a w Strussowie oba zarejestrowane w jednym dniu! Czyni to wrażenie, jakby pominięci w organizacyi jednego towarzystwa zakładali natychmiast i na złość drugie Często się zdarza, że kandydat (jak w Busku) usunięty z zarządu istniejącego, zaraz drugie nowe towarzystwo zakłada. W wypadkach takich przychodzą imienne i bezimienne donosy do tutejszych zakładów bankowych, do władz rządowych, do Patronatu i t. d., a w oskarzeniach tych nie wahają się strony walczące zarzucać sobie oszustwa, pieniactwa i t. d. Że zaś takie postępowanie nie zachęca do koleżeństwa i szkodzi innym poważnym stowarzyszeniom – nie ulega wątpliwości.

Cechą téż podobnych stowarzyszeń jest powszechna nieufność do swego własnego zakładu, do swoich członków, do Walnych zgromadzeń, do swoich wierzycieli i klientów. Nie uważamy nawet za dowód ostrożności rozważnéj, ale w niejednym wypadku karygodnéj i wyrafinowanéj przezorności, że stowarzyszenia te przenoszą zazwyczaj ograniczoną i to nie rzadko tylko podwójną porękę zamiast nieograniczonéj. Na 59 tych stowarzyszeń istnieje 39 o poręce ograniczonéj, a tylko 20 o nieograniczonéj. Tą wzajemną nieufnością tłumaczy się daléj anormalne, z duchem ustawy niezgodne, a zbyt często u tych stowarzyszeń powtarzające się postanowienia, że członkowie Dyrekcyi lub niektórzy z nich wybrani są stale według nielogicznego, a utartego już w tych statutach zwrotu „auf die Dauer des Bestandes der Genossenschaft“, jakby ze śmiercią dyrektora musiało przestać istnieć i stowarzyszenie, założone na czas nieograniczony!

Że stowarzyszenia te zbyt często przybiérają cechę spółek kapitałowych, spekulacyjnych — świadczy możność składania zbyt wysokich udziałów. Na 59 takich stowarzyszeń tylko 7 trzyma się w granicach najwyższego udziału od 100 zł. do 500 zł., 2 do 1.000 zł. od 2.000 do 10.000 zł.: 19, a 16*) stowarzyszeń nawet wysokości udziałów nie ograniczają. Stąd téż spekulanci składają wysokie udziały — a nadto dochodzą nas wiadomości, że zamiast gotówką pokrywają je nieraz małowartymi wekslami — bo udziały te przynoszą znaczne dywidendy. Według wykazu za r. 1882. na 31 stowarzyszeń udzieliło dywidendę między 10% a 12%: 19 stowarzyszeń, powyżéj aż do 16%: 3 stowarzyszeń, a tylko 5*) stowarzyszeń 6½% do 8%. Z 27 w ogóle stowarzyszeń, które w kraju naszym za rok 1882. przyznały powyżéj 10% dywidendy, przypada 18 na towarzystwa żydowskie.

W pewnym stosunku z rozdziałem zysku stoi i wynagrodzenie członków zarządu. W znacznéj ilości stowarzyszeń téj kategoryi pobiéra zarząd prowizyą od obrotu w dziale pożyczkowym, a prowizya ta dochodzi w niektórych towarzystwach (jak Bełzie i innych) aż do 3½%, co od kapitału wypożyczonego tylko przy dwukrotnym obrocie wynos 7% rocznie. Że takiego wynagrodzenia interes na zysk — i to gruby — nie obliczony nie zniesie, dowodzić nie potrzebujemy.

W obec powyżéj naprowadzonych okoliczności zdawałoby się, że stowarzyszenia takie nie zdołają pozyskać kapitałów od szerokiéj publiczności i kredytu w poważnych zakładach kredytowych. Tak jednak nie jest. Stosunek kapitału własnego do obcego w tych stowarzyszeniach jest normalny i przedstawia się jak 1: 2·13. Ta cyfra jednak nie daje nam miary wartości kredytowéj stowarzyszeń, w mowie będących. Że kredyt bankowy, zwłaszcza u filii wiedeńskich banków przystępny jest w regule dla tych stowarzyszeń, przyczyn ku temu szukać należy w téj okoliczności, że od dawna w naszym kraju w ogóle żydzi lepiéj są akredytowani w bankach wiedeńskich, niż inni mieszkańcy. Jaką drogą zaś stowarzyszenia te pozyskują kredyt od szérokiéj publiczności, wiadomo nam z aktów. W aktach Patronatu znajdują się dowody, jakich perswazyi, obietnic i podstępów używają tu i ówdzie podobne stowarzyszenia, aby pozyskać lokacye prywatne. Mamy również doniesienie w rękach, jak pewne Towarzystwo za kapitał niespełna 5.000 zł. ofiarowało się płacić procentu 13% oprócz kosztów 1 ⅟₀₀%. Najgorszą wszakże drogą pozyskiwania kapitałów jest emisya kart pożyczkowych t. z. „Darlehenscheine“, o których mowa była na VII. naszém Zgromadzeniu. Karty te przybrały gdzieniegdzie szkodliwe rozmiary i służą do wypłaty członkom pożyczek w miejsce gotówki, a potém idą na targ zdrożnéj spekulacyi. Karty te przyjęły się — zdaniem naszém jako obejście §. 92. i 93. ustawy z 9. kwietnia 1873. — w wielu towarzystwach okręgu sądu złoczowskiego i niektórych sądu lwowskiego, gdy sąd złoczowski odmawiał zarejestrowania stowarzyszeń z powodu postanowień o wkładkach oszczędności. I dziwna ironia losu! Sąd złoczowski uważał prawo przyjmowania wkładek oszczędności, jako zawisłe w myśl §. 92. i 93. ustawy od koncesyi władzy politycznéj — a Towarzystwo kredytowe w Busku wymyślało owe „Darlehensscheine“ i za niém poszły inne złoczowskiego i sąsiedniego lwowskiego okręgu. Dziś zaś, gdy nikt nam nie zaprzecza prawa przyjmowania wkładek oszczędności, pomienione stowarzyszenia nie zarzucają jednak swych „Darlehensscheinów“, bo one im są wygodne i robią w kasach służbę gotówki dla wypłaty pożyczek!

Że w tych warunkach kredyt w wielu z tych stowarzyszeń nie może być zdrowym, każdy przyzna. A przedewszystkiem jest on drogi. Z 31. stowarzyszeń udzielało pożyczek za opłatą do 10% i wyżéj: 17, niżéj 10% lecz nie mniéj jak 7%: 10 — o 4 nie wiémy, na jaki % pożyczały. Ogółem zaś w kraju na-

*) Od reszty stowarzyszeń brakuje nam dat w tym względzie.

szym udzielało pożyczki na 10% i wyżéj: 43 stowarzyszeń, z czego na żydowskie wypada 17 — podczas gdy ogółem zebrane w tym względzie mamy daty od 140 stowarzyszeń, z czego na żydowskie wypada 31. Lecz podana w wykazach stopa procentowa nie jest jeszcze właściwą miarą ceny kredytu. Z relacyi bowiem szczegółowych, z których niektóre ogłosiliśmy w „Związku“ przekonaliśmy się, że oznaczenie w wielu z tych towarzystw stopy procentowéj na 8—10% znaczy, że kwoty te 8 do 10 zł. strąca się w całości jako prowizyą od pożyczki mającéj być spłaconéj w ciągu roku w równych ratach tygodniowych, miesięcznych lub kwartalnych. W ten sposób stopa procentowa wzrasta do 15, 20 a gdzieniegdzie i 24%. Również i sposób obliczania prowizyi zwłoki czasem jest tak filuterny, że znamy wypadek, w którym miasto umówionego 6% potrącono 600%. I w ten sposób jedynie tłumaczy się u niektórych z tych stowarzyszeń możność płacenia wysokich odsetek od zaciąganych na rzecz stowarzyszenia pożyczek, wysokich dywidend członkom i wysokich prowizyi członkom zarządu.

Niejednokrotnie zwracano uwagę na niebezpieczeństwo społeczne, za jaki uważaćby należało współudział ludu wiejskiego w tych stowarzyszeniach. Według naszych wykazów nie przedstawia się jednak dotąd współudział ten zatrważającym. W ogóle należy do stowarzyszeń zaliczkowych 39.694 chłopów, z czego do żydowskich należy 940 na stan członków w tych ostatnich stowarzyszeniach 13.159. Społeczeństwo jednak pilnie baczyć powinno, aby z téj strony nie groziło mu żadne niebezpieczeństwo.

Zakładanie bowiem i rozwój stowarzyszeń specyalnych żydowskich, prowadzi się sposobem propagandy, któréj siedzibą jest mały Busk w Złoczowskiém. Powstałe tamże w r. 1877. Towarzystwo kredytowe — a zwłaszcza główny jego dyrektor różnymi drogami propaguje ze skutkiem myśl zakładania specyficznie żydowskich stowarzyszeń zaliczkowych i w ten sposób mamy ich już w okręgu złoczowskim 23, w sąsiednim lwowskim 12, razem 35, na stan ogólny 59. Towarzystwo Buskie wyrobiło sobie pewny Patronat nad małomiejskiemi żydowskiemi stowarzyszeniami i od czasu do czasu zdradza chęć do podjęcia walki z naszemi stowarzyszeniami i z krajem.

Rozebrawszy w ten sposób sine ira et studio tę drażliwą dla nas kwestyą, wypada nam w końcu zauważyć, że chętnie pogodzimy się z istnieniem odrębnych żydowskich stowarzyszeń, przeznaczonych dla żydowskiéj warstwy kupieckiéj, jeżeli wolne będą od antinarodowych tendencyi i nie będą wypaczać zasady, na któréj stowarzyszenia nasze opiérać się powinny. Stąd téż wytłumaczoném być może istnienie drobnych żydowskich towarzystw zaliczkowych w Brodach, Jarosławiu, Kołomyi, Przemyślu, Rzeszowie, Samborze, Stanisławowie, Stryju, Tarnowie i Złoczowie i z tymi, o ile zresztą niczego im zarzucić nie można, zetknąć się powinniśmy. Także téż żydowskie Towarzystwa w Glinianach i Haliczu mają być dobrze założone i prowadzone. Obowiązkiem więc byłoby Patronatu takie towarzystwa przygarniać, poddać ich wspólnéj kontroli, a może właśnie przez nie skutecznie oddziałać, iżby żydowskie stowarzyszenia nie stały się niebezpieczną chorobą społeczną naszego kraju.

Na tych tedy wywodach oparci wnosimy:

1. IX. Walne zgromadzenie delegatów ponawia uchwały VII. Walnego zgromadzenia, a mianowicie:

a) wytyka powtarzające się w statutach i organizacyi żydowskich stowarzyszeń dążności antinarodowe i postanowienia błędne i nie zgodne z duchem ustawy i wzajemności, jako to: możność wnoszenia wysokich, kilku i kilkutysięcznych udziałów, wydawanie t. z „Darlehensscheinów“, wybór stały na czas nieokreślony członków zarządu, przyznawanie im jako wynagrodzenia, prowizyi od obrotu w dziale pożyczek, w ogóle dążenie do osiągnięcia wysokich zysków, środkami w statucie określonymi, lub w praktyce utartymi;

b) wzywa Zgromadzenie ponownie obywatelstwo krajowe, aby wszelkiemi środkami legalnymi przeciwdziałało powstawaniu i rozwojowi podobnych, z duchem ustawy niezgodnych i szkodliwie działających stowarzyszeń;

c) wyraża Zgromadzenie nadzieję, że władze publiczne w granicach prawa wszystkiego użyją, aby stowarzyszenia szkodliwe i z duchem ustawy niezgodne, nie powstawały, a istniejące na drogę prawa i uczciwości publicznéj zwrócone zostały.

2. IX. Walne zgromadzenie delegatów poleca swemu Wydziałowi, aby przyjmował do Związku żydowskie stowarzyszenia, które przyjęły firmę i język urzędowy polski, które w statutach i organizacyi swojéj nie mają postanowień sprzecznych z duchem ustawy i zasadą, na któréj się nasze stowarzyszenia opiérają i których działalność w ogóle Wydział Związku uzna za pożyteczną.

Protokoły IX. Walnego Zgromadzenia Delegatów Związku

stowarzyszeń zarob. i gospod. we Lwowie,

odbytego dnia 29. i 30. września 1883. w sali Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

I. Posiedzenie dnia 29. września 1883. o godz 10. przed południem.

I. Dr. Mały zagaja posiedzenie poświęcając słów kilka pamięci zmarłych: Schulzego Delitzsch'a, Jana Langa

i kilku jeszcze członków zarządów stowarzyszeń zaliczkowych.

II. Następnie złożyli delegaci swoje legitymacye jak następuje:

1. Bircza: Dr. Alfred Zgórski, 2. Bochnia: Szczepan Wicherek, 3. Bobrka: Władysław Międlicki, 4. Bołszowce: Szczepan Wicherek, 5. Dąbrowa, Wiktor Wyszyński, 6. Drohobycz: Dr. Wiktor Lechowski, 7. Gliniany: Udalryk Vogelsinger, 8 Gorlice: Wojciech Biechoński, 9. Jarosław: Waleryan Baczyński, 10. Jaworów: Grzegorz Szczyrba, 11. Kałusz: Jan Szlesinger, 12. Kańczuga: Walery Siterski, 13. Kolbuszowa: Bolesław Żardecki, 14. Kozowa: Stanisław Newelicz, 15. Kraków: Tadeusz Romanowicz, 16 Kulików: Frańciszek Szofer, 17. Limanowa: Józef Mars, 18. Lwów, Tow. zaliczkowe: Dr. Alfred Zgórski, 19. Lwów, Tow. wzajemnego kredytu: Zygmunt Medweczky, 20. Lwów, Tow. urzędników pocztowych: Ryszard Wopaterno, 21. Lwów, Tow. spożywcze: Antoni Żabicki, 22. Lwów, Tow. Handlu skór: Adolf Aleksandrowicz, 23. Łańcut: Bolesław Żardecki, 24. Maków: Ludwik Kocyan, 25. Mielec: Hipolit Szanecki, 26. Mielec, Tow. ochr. własności ziemskiéj: Mieczysław Szymberski, 27. Milówka: Teofil Merunowicz, 28. Mościska: Piotr Zbrożek, 29. Nadwórna: Leopold Wojkowski, 30. Podgórze: Dr. Alfred Zgórski, 31. Przemyślany: Piotr Acht, 32. Radomyśl: Dr. Konstanty Lipowski, 33. Radziechów: Frańciszek Mrozowski, 34. Rohatyn: Adolf Kornberger, 35. Rudki: Piotr Zbrożek, 36 Sądowa Wisznia: Antoni Neusser, 37. Sącz Nowy: Wiktor Wyszyński, 38. Sambor: Dr. Bronisław Dulęba, 39. Stanisławów: Józef Urban, 40. Stryj: Ludwik Goetinger, 41. Tarnów: Aleksander Ostrowski, 42. Złoczów: Dr. Karol Maly, 43. Żółkiew: Włodzimierz Wajgart. Razem 37 delegatów, reprezentujących 43 stowarzyszeń.

III. Na wniosek p. Neussera wybrano przewodniczącym Dr. Maly'ego — zastępcą W. Biechońskiego z Gorlic. Przewodniczący powołał na sekretarzy: pp. Frańciszka Mrozowskiego z Radziechowa i Bolesława Żardeckiego z Łańcuta.

IV. Z kolei odczytał p. Patron sprawozdanie za czas od 10. grudnia 1882. do końca września 1883.

P. Urban wnosi, aby wyrazić uznanie p. Patronowi i aby sprawozdania Patrona do komisyi nie odsyłać, ale przyjąć je do wiadomości.

Dr. Lechowski zgadza się również na udzielenie wyrazów uznania Patronowi, ale wnosi, aby sprawozdanie oddać komisyi z 5-ciu, złożonéj z pp. Achta, Biechońskiego, Goetingera, Marsa i Urbana, — Zgromadzenie wyraża uznanie i przyjmuje wybór powyżéj wyszczególnionéj komisyi lustracyjnéj.

V. P. Patron przedkłada rachunki za okres ubiegły — od czytania tychże zostaje uwolniony. — Na wniosek p. Mrozowskiego wybrani do komisyi budżetowéj pp. Urban, Międlicki i Goetinger.

VI. P. Patron zdaje sprawę z działalności Tow. zal. Lwowskiego, jako Centralnego organu stowarzyszeń związkowych, przytacza cyfry, świadczące dosadnie o korzyściach, jakie towarzystwa poszczególne odnoszą ze stosunku do Tow. Lwowsk. i wnosi, aby to sprawozdanie oddano również komisyi. — Dr. Lechowski wnosi, aby to przekazano komisyi, która będzie się zastanawiała nad stosunkiem towarzystw zaliczkowych do Banku krajowego, co téż przyjęto.

VII. Dr. Zgórski zdaje sprawę o żydowskich towarzystwach zaliczkowych i wnosi dwie rezolucye:

(P. str. 146. niniejszego numeru)

Dr. Lechowski omawia daléj tę sprawę i wnosi: aby nad nią przejść do porządku dziennego, a tylko czuwać nad ludnością włościańską, iżby nie lgnęła do tych szkodliwych instytucyi.

P. Urban wnosi, aby Patron zwołał osobne posiedzenie delegatów żydowskich towarzystw zaliczkowych i tychże pouczył, jak działać powinni.

P. Merunowicz wnosi, aby polecono Wydziałowi Związku wysłanie deputacyi do namiestnika i prezydenta Sądu z przedstawieniem, jakie szkody ponosi kraj z przyczyny żydowskich towarzystw zaliczkowych.

P. Wyszyński podnosi, że nie jest to sprawa polityczna, ale czysto ekonomiczna, — nie ma więc przyczyny, aby przechodzić nad nią do porządku dziennego — radzi wybrać komisyą.

Dr. Krówczyński proponuje komisyą z pp. Biechońskiego, Wyszyńskiego i Neussera.

Dr. Zgórski zastrzega się, jakoby z kwestyi żydowskich towarzystw zaliczkowych robił kwestyą polityczną i omawia uwagi, poczynione przez poprzednich mowców.

Wnioski Dra Lechowskiego, p. Urbana i Merunowicza upadły, przeszedł wniosek Dra Krówczyńskiego z tym dodatkiem, że do składu komisyi powołano nadto Dr. Zgórskiego i p. Merunowicza.

VIII. Z kolei wnosi Patron sprawę stosunku Banku krajowego do stowarzyszeń — zaznaczając, że patronat nie chciał w tym względzie brać inicyatywy, ale zostawił piérwszy głos komisyi, wybranéj przez Walne Zgromadzenie. Do komisyi wybrano pp. Biechońskiego, Wyszyńskiego, Międlickiego, Romanowicza, Baczyńskiego, Marsa i Kocyana.

IX. W końcu przystąpiono do wniosków delegatów. Zgłoszono następujące wnioski:

1. Dr. Lechowski wnosi: aby Patron proponował lustratorów, fachowo wykształconych, których by Wydział Związku zatwierdzał.

Dr. Zgórski radzi aby wniosek p. Lechowskiego odesłać do Wydziału, któryby na przyszłém Walném Zgromadzeniu zdał sprawę — Dr. Lechowski obstaje przy swoim wniosku i podnosi wielką doniosłość lustracyi fachowych, które dotychczas nie były ściśle przeprowadzane. Patron staje w obronie lustratorów i zapewnia, że takowi sumiennie wypełniają swoje obowiązki.

Wniosek Dr. Lechowskiego został przekazany komisyi, dla wniosków delegatów wybrać się mającéj.

2. P. Szanecki z Mielca stawia następujący wniosek: Szanowne Zgromadzenie zastanowi się, czy nie byłoby pożądaném zaprowadzać przy towarzystwach zaliczkowych domy komisowe dla ułatwienia włościanom zbytu produktów rolnych. — Wniosek ten przekasano komisyi dla wniosków delegatów.

3. P. Urban stawia wniosek, aby wypracowano statut wzorowy. — Wniosek ten przekazano komisyi lustracyjnéj dla sprawozdania Patrona.

4. P. Mars stawia wniosek: Należy wprowadzić w życie zjazdy okręgowe delegatów towarzystw zaliczkowych, któreby bieżące sprawy omawiały, oznaczały zakres działania, aby nie operować na te same gminy i umożliwić kontrolę co do tego, gdzie dłużnicy zaciągają pożyczki. Wniosek ten przekazano komisyi dla wniosków delegatów.

5. P. Zbrożek stawia wniosek: Należy się zastanowić nad wnioskiem postanowionym w sejmie co do zakładania kas pożyczkowych — wniosek ten przekazano komisyi bankowéj.

Wreszcie przystąpiono do wyboru komisyi, mającéj zastanowić się nad wnioskami delegatów, wybrano pp. Dra Dulembę, Dra Lechowskiego, Żabickiego, Szaneckiego, Marsa i Żardeckiego.

Na czém posiedzenie piérwsze o godzinie 1-éj w południe zamknięto. Prezes zaprosił komisye na posiedzenia o godzinie 4. po południu.

II. Posiedzenie dnia 30. września 1883. o godz. 10. przed południem.

X. Przedłożenie komisyi lustracyjnéj o sprawozdaniu Patrona. Referent p. Biechoński przechodzi kolejno złożone dnia poprzedniego sprawozdanie Patrona i przedkłada następujące rezolucye:

1. Rezol. IX. Walne zgromadzenie Delegatów towarzystw zaleca wszystkim towarzystwom, aby prawo głosowania na Walnych zgromadzeniach, udzielane było członkom tylko takim, którzy minimalny udział, statutem oznaczony, wpłacili.

Dr. Lechowski zgadza się na to, aby dla uzyskania głosu ograniczyć wpłacony udział do pewnego minimum, ale aby to minimum 10 zł. nie przekraczało.

Dr. Zgórski podnosi, że rezolucya komisyi do niczego innego nie dąży i że owe minimum udziału w każdym razie poszczególne towarzystwa według stosunków lokalnych oznaczą — ale chodzi o to, aby na Walnych zgromadzeniach położono tamę agitacyom niewczesnym.

P. Neusser sprzeciwia się rezolucyi; podaje za przykład Towarzystwo Sądowéj Wiszni, gdzie najniższy udział jest 20 zł., a i tę kwotę zaledwie kilku członków wpłaciło, — więc w obec powyższéj rezolucyi łatwo staćby się mogło, że na Walne zgrom. zeszłoby się 5ciu członków.

P. Romanowicz podaje punkt wyjścia, skoro się odróżni pojęcie minimum wkładek na udział, od których zależy prawo głosowania od minimum udziału, który każdy członek ostatecznie złożyć powinien, wnosi więc poprawkę do końcowego ustępu rezolucyi: „którzy minimalną statutem określoną kwotę, na udział wpłacili“.

P. Zbrożek sądzi, że w jakiejkolwiek formie wniosek przejdzie, czy w formie podanéj przez komisyą, czy z poprawką p. Romanowicza, ma to zawsze tylko znaczenie teoretyczne, a żadnéj praktycznéj doniosłości.

P. Patron staje w obronie rezolucyi — chociaż uchwała, skoro zapadnie, będzie zawsze tylko w myśl statutu radą dla towarzystw a nie presyą; radzi więc uchwałę przeprowadzić, bo zanadto wielkiéj doniosłości jest cała ta sprawa.

P. Waygart jest także za tém, aby wykluczyć pewną ilość członków, którzy nie subskrybują odpowiedniéj wysokości udziałów — zarazem oświadcza się za przyznaniem członkom większéj ilości głosów w stosunku do wpłaconych przez nich wyższych udziałów.

Dr. Lechowski sprzeciwia się temu stanowczo. Każdy członek towarzystwa powinien mieć tylko jeden głos, jak w ogóle każdemu człowiekowi Pan Bóg jeden dał tylko głos, wniosek p. Waygarta przypomina za nadto żywo towarzystwa akcyjne, które w roku 1873. zawdzięczają „Strohmanom“ katastrofę.

P. Wyszyński radzi przyjąć rezolucyą komisyi.

P. Biechoński podnosi ważność kwestyi wpłaconych udziałów. Członek, który wpłacił większy udział, bardziéj się interesuje losem instytucyi,— zresztą skoro członkowie korzystają z towarzystwa, powinni téż nawzajem dla towarzystwa coś czynić. Referent przytacza w końcu szkodliwe następstwa powszechnego głosowania w kilku towarzystwach, gdzie prawa tego bąć ze strony Dyrekcyi, bąć ze strony opozycyi nadużyto.

Przy głosowaniu przyjęto rezolucyą komisyi z poprawką p. Romanowicza.

W dalszym ciągu uchwalono bez dyskusyi:

2. Rezol. Aby towarzystwa wchodziły w stały stosunek z Bankiem Austro-węgierskim i rozwijały u siebie dział reeskontowy, dla którego wszelkie ułatwienia ze strony Tow. zal. krak. i Tow. zal. lwowskiego znajdą— a na który dział filie Banku Austro-węgierskiego chętnie dotacye swoje zwiększają.

Daléj proponuje komisya:

3. Rezol. Co do lustracyi, podzielając opinią pana Patrona, że zajęcia lustratorów nie pozwalają na to, aby czynności lustracyjne podejmowali tak często, jak tego zachodzi potrzeba — Walne zgromadzenie uprasza Patrona, aby ile możności delegował osoby, kwalifikujące się do téj czynności za uwiadomieniem właściwych lustratorów i poruczał im lustracye, a zalecił lustratorom, aby bez ich wiedzy i współudziału nie zakładano nowych stowarzyszeń.

P. Medweczky podnosi, że nie bez wiedzy lustratora, ale bez wiedzy Patrona nie powinny być nowe towarzystwa zakładane, gdyż zakładanie nowych towarzystw często z dołu bywa zainiciowane.

P. Szanecki radzi, aby nad tym wnioskiem dyskutowano dopiéro wtedy, gdy komisya do rozpatrywania wniosków zda sprawę o wniosku, przez delegata Drohobyckiego wczoraj w sprawie lustratorów postawionego.

P. Biechoński obstaje przy tém, aby nad wnioskiem tym teraz obradować i występuje przeciw poprawce p. Medwecky'ego. — P. Medwecky cofa swoją poprawkę. Wniosek p. Szaneckiego upadł, a rezolucya komisyi jednogłośnie przyjętą została.

4. Rezol. Co do zakładania nowych towarzystw, Walne zgromadzenie wyraża opinią, aby towarzystwa nowo powstające opracowywały sobie statuta zastósowane do miejscowych stosunków i okoliczności, a nie koniecznie posiłkowały się dawnym statutem — i aby lustratorowie baczną mieli uwagę na wszystkie świeżo powstałe towarzystwa i starali się o to, aby każde z nich należało do Związku, iżby od razu czynności swoje unormowało według wzorów i formularzy ogólnie przyjętych pod względem rachunkowym — i aby towarzystwa, nie należące do Związku, wpływem swoim i stosnnkami skłaniali do poddania się lustracyi. Rezolucyą tę przyjęto.

5. Rezol Co do stosunku z kółkami rolniczemi, aby im towarzystwa przychodziły z pomocą i zachowały z niemi czucie szczególniéj tam, gdzie zachodzi potrzeba pośredniczenia wzakładaniu sklepików i zakupywania narzędzi rolniczych — na spłaty. Rezolucyą tę przyjęto.

6. Rezol. Co do jednolitych zamknięć rachunkowych, jak również jednolitości w prowadzeniu rachunkowości — Walne zgromadzenie wyraża życzenie, aby pan Patron zarządził zebranie wszelkich formularzów rachunkowych, jakie po towarzystwach zaprowadzone zostały, i polecił zbadać, o ile są dobre i użyteczne.

P. Kocyan z Makowa wnosi, aby Patronat zajął się tém, iżby druki, przez niego dostarczane, odpowiadały celowi, poczém rezolucyą przyjęto.

7. Rezol. Co do „Związku" Walne zgromadzenie ponawia swoje zeszłoroczne przekonanie, że organ nasz o tyle będzie miał doniosłości, o ile będzie wiernem odbiciem działalności na prowincyi, i o ile szanowni członkowie zarządów będą się starali zasilać go ciągłemi relacyami i spostrzeżeniami nad rozwojem towarzystw.

Dr. Zgórski podnosi ważność téj rezolucyi i prosi usilnie, aby Redakcyi donosić o wszystkich zmianach w rozwoju stowarzyszeń, o towarzystwach nowo powstających i t. p. Redaktor nie żąda koniecznie gotowych artykułów, lecz tylko wiadomości i faktów z rozwoju i życia stowarzyszeń.

P. Medweczky zauważył, że czasopismo „Związek" czytane bywa przez członków Dyrekcyi, ale członkowie Rad zawiadowczych nie czytują go, wnosi więc aby wezwać zarządy, żeby przynajmniéj po dwa egzemplarze „Związku" prenumerowały. — Rezolucyą tę przyjęto z poprawką Medweczky'ego.

P. Biechoński kończy sprawozdanie komisyi podniesieniem zasług Patrona — Walne zgromadzenie wyraża uznanie przez powstanie, a Patron dziękuje Walnemu zgromadzeniu.

Biechoński dziękuje imieniem komisyi Drwi Zgórskiemu, jako redaktorowi „Związku"— do czego Walne zgromadzenie przez powstanie się przyłącza.

W końcu ref. p. Biechoński wyraża życzenie komisyi, aby przyszłe Walne zgromadzenie odbyło się w Krakowie.

XI. Komisya dla sprawdzenia rachunków i budżetu wnosi przez ref. Międlickiego:

1. aby zamknięcie rachunków zwrócić Patronatowi celem doprowadzenia do końca bieżącego roku (1883.) i przedłożenia następnemu Walnemu zgromadzeniu. Wniosek ten przyjęto.

2. Komisya przedkłada następujący budżet na rok 1884:

1. Lokal	200 zł.
2. Płaca sekretarza	1.500 „
3. Płaca woźnego	100 „
4. Subwencya dla czasopisma „Związek“ . .	100 „
5. Dyety	300 „
6. Spłaty długu	300 „
7. Zakupno Rocznika	100 „
8. Portorya i drobne koszta korespondencyi	100 „
9. Wydatki nadzwyczajne	50 „
razem . .	2.750 zł.

Dr. Zgórski żąda aby do budżetu jako rubr. 10. wstawiono kwotę 60 zł. jako należytość do Funduszu zaopatrzenia za sekretarza Związku, a to w myśl uchwały Walnego zgromadzenia Funduszu zaopatrzenia.

Budżet wydatków przyjęto z poprawką Dr. Zgórskiego.

Na pokrycie tego budżetu mają służyć ściągnąć się mające zaległości, i wpłaty od towarzystw według norm dotychczasowych: 1% od czystego zysku i 1‰ od wpłaconych udziałów, w granicach od 20 zł. (wraz z ewent. wpisowém) do 150 zł. na każde towarzystwo.

XII. Następuje sprawozdanie komisyi dla określenia stosunku z Bankiem krajowym.

Referent p. W. Biechoński podnosi korzyści, jakie odnosimy z naszego stosunku do Austro-węg. Banku i galic. Kasy oszczędności, dalej historyą założenia Banku krajowego i ten fakt, że w Radzie nadzorczéj tegoż Banku, gdzie zasiadały osoby należące do zarządów naszych towarzystw, zapadła uchwała, wykluczająca nasze towarzystwa od pośrednictwa. — Daléj podnosi referent, jak zgubnym jest projekt zakładania kas powiatowych i przedkłada następującą rezolucyą komisyi:

„Zważywszy, że skutkiem uchwał Rady nadzorczéj Banku krajowego, wskazane w końcowym ustępie §. 56 statutu bankowego pośrednictwo stowarzyszeń w udzielaniu kredytu włościańskiego jest pominięte, przez co interes bankowy w §. 56—7—8 statutu na razie w całéj rozciągłości nie będzie wprowadzany:

Walne zgromadzenie delegatów Związku uważa korzystanie z kredytu w Banku krajowym za interes poszczególnych stowarzyszeń, który uregulować należy na zasadach analogicznych, jak stosunek stowarzyszeń do innych zakładów w kraju“.

Dr. Lechowski występuje przeciw wypowiedzeniu p. Wrotnowskiego w Sejmie, „jakoby kredyt w towarzystwach zaliczkowych był dla włościan niezdrowy“ i mniema, że nie powinniśmy wchodzić w żadne stosunki z Bankiem krajowym.

Dr. Skałkowski wyjaśnia, że dyrektor Wrotnowski nie użył (o ile sobie p. Patron przypomina) w sejmie wyrażenia „jakoby kredyt towarzystw zaliczkowych był dla włościan niezdrowy“.

Dyrektor p. Wrotnowski osobiście przemawia i zaprzecza, jakoby to powiedział o towarzystwach, powiedział on jedynie, że kredyt zcentralizowany, jak w Banku rustykalnym jest dla włościan niezdrowy.

P. Zbrożek żąda, aby powyższe wyjaśnienia były ogłoszone w „Związku“ i w dziennikach krajowych.

P. Urban sprzeciwia się rezolucyi komisyi. — Kredyt w Lwowskiém Tow. zaliczkowém nie może być uważany za tak trwały, jak w Banku krajowym — jest on pewny, dopóki Dr. Zgórski jest tam dyrektorem. — My nie powinniśmy wyrzekać się stosunków z Bankiem krajowym, — jeżeli nie teraz, to w przyszłości, bo możemy odnosić korzyści z tego stosunku. Obawy co do konkurencyi z mającemi powstać kasami powiatowémi nie ma żadnéj, — bo nie ma nawet sił ku założeniu tychże. Mowca przedkłada osobny wniosek do uchwały.

Dr. Zgórski streszcza bieg dyskusyi, w komisyi bankowéj prowadzonéj, i w obszérnym wywodzie wyjaśnia stanowisko stowarzyszeń w sprawie bankowéj, jakotéż stosunek decydujących w téj sprawie sfer do stowarzyszeń — w końcu przyłącza się mowca do rezolucyi, przez komisyą postawionéj.

Poseł Romanowicz radzi również nie zrywać zupełnie z Bankiem krajowym.

Poseł Merunowicz podnosi, że jest jeszcze wiele wolnego pola do działania i że nawet kasy powiatowe nie mogą być tak szkodliwemi.

Przemawiali jeszcze Dr. Lechowski przeciw i Patron za rezolucyą, poczém zabrał głos referent.

Wniosek Dra Lechowskiego opiéwa: „Walne Zgromadzenie Związku przechodzi po dojrzałéj rozwadze i wzajemnych wyjaśnieniach nad kwestyą stosunku stowarzyszeń do Banku krajowégo do umotywowanego porządku dziennego.

Wniosek p. Urbana: „Sprawę ułatwienia kredytu dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych ze strony Banku krajowego należy oddzielić od sprawy pośrednictwa tych towarzystw dla Banku krajowego i wzywa się Patronat, a względnie Wydział Związku, ażeby pod względem uzyskania ułatwienia kredytu dla stowarzyszeń z Banku krajow. — po zbadaniu podobnych stosunków w innych krajach — ułożył odpowiedne postanowienia szczegółowe i zarys do instrukcyi w porozumieniu w Bankiem krajowym i przedłożył dotyczące wnioski na następném Zgromadzeniu delegatów; sprawę zaś pośrednictwa towarzystw dla Banku krajowego, pozostawić dalszemu rozwojowi rzeczy, a względnie usiłowaniom i porozumieniom między pojedyńczemi towarzystwami, a Bankiem krajowym“.

Przy głosowaniu przyjęto wniosek komisyi

Ciąg dalszy II. posiedzenia o godz. 4. po południu.

XIII. Komisya dla wniosków o żydowskich towarzystwach zaliczkowych — przedkłada sprawozdanie (referent poseł Merunowicz) i kończy rezolucyami:

„Zważywszy, że VII. Walne zgromadzenie Związku zwróciło już uwagę na nieprawidłowości, zachodzące w ustroju, jakotéż w sposobie prowadzenia interesów przez pewną część żydowskich stowarzyszeń zaliczkowych;

zważywszy, że od tego czasu, t. j. od r. 1881. nieprawidłowo i nielegalnie funkcyonujące stowarzyszenia żydowskie nie tylko nie ubywają, lecz owszem ilość ich i zakres operacyi w groźny sposób wzrasta;

zważywszy, iż postępują one tak, jak gdyby poczytywały się za etapę do germanizacyi kraju;

uznając zresztą chętnie obowiązek koleżeństwa i wzajemności z żydowskiemi stowarzyszeniami, które są zorganizowane w sposób, odpowiadający przepisom ustawy z 9. kwietnia 1873. nr. 70 Dz. u. p., funkcyonują prawidłowo i używają w firmie i administracyi języka polskiego —

IX. Walne zgromadzenie Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

a) protestuje ponownie przeciwko powtarzającym się w statutach i organizacyi niektórych stowarzyszeń dążnościom antinarodowym i postanowieniom błędnym, a niezgodnym z duchem ustawy, jakotéż zasadą wzajemności — jako to: przeciwko możności wnoszenia wysokich, kilku- i kilkunastotysięcznych udziałów, wydawania t. z. „Darlehensscheinów“, stałemu wyborowi członków zarządu na czas nieokreślony, przyznawaniu im jako wynagrodzenia prowizyi od obrotu w dziale pożyczek — w ogóle przeciwko dążeniu do osiągnięcia wysokich zysków środkami w statucie określonymi lub w praktyce utartymi;

b) Zgromadzenie wzywa ponownie obywatelstwo krajowe, ażeby wszelkimi środkami legalnymi przeciwdziałało powstawaniu i rozwojowi podobnych, z duchem ustawy niezgodnych i szkodliwie działających stowarzyszeń;

c) wyraża Zgromadzenie nadzieję, że władze publiczne w granicach prawa wszystkiego użyją, aby stowarzyszenia szkodliwe i z duchem ustawy niezgodne nie powstawały, a istniejące na drogę prawa i uczciwości zwrócone zostały;

d) poleca Wydziałowi Związku, iżby w duchu niniejszéj uchwały odpowiednie kroki u władz kompetentnych poczynił — a to dla wyjednania jéj skutku.

Rezolucye te przyjęto bez dyskusyi.

XIV. Z kolei zdaje Patron sprawę o zakładaniu towarzystw handlu skór.

Założono dwie spółki w Przemyślu i Kulikowie. Ze spółek dawniéj istniejących uzyskały: spółka Lwowska i Dąbrowska kredyt u Wydziału kraj., piérwsza w kwocie 15.000 zł., druga 5.000 zł. — oprócz tego istnieją spółki w Drohobyczu, dobrze się rozwijająca — Jarosławska mniéj pomyślnie — spółka Rudeńska, która, chwilowo zachwiana, została uratowaną staraniem p. Aleksandrowicza. — Patron zaznacza, że główny opór przy zakładaniu takich spółek napotyka się u osób najwięcéj interesowanych, które są zupełnie obojętne i nic w tym kierunku nie działają. — Patron wzywa tedy, aby w miejscach odpowiednich czynić kroki ku zakładaniu towarzystw handlu skór.

Dr. Lechowski podnosi, że na 600 szewców w Drohobyczu przystąpiło 13 do spółki; z szewców nie ma żadnego za gotówkę kupującego, ale wszyscy kupują na kredyt, mimo to prosperuje spółka Drohobycka i rozdzieliła w piérwszym roku 2% zwrotu od cen zakupna.

XV. Sprawozdanie o wnioskach delegatów stowarzyszeń. Sprawozdawca Dr. Dulęba.

1. Wniosek del. Szaneckiego. Komisya wnosi rezelucyą:

„Wzywa się Wydział Związku, ażeby zasięgnął informacyi u towarzystw zaliczkowych i gospodarczych, tudzież centralnego zarządu towarzystwa kółek rolniczych, celem ułatwienia pośrednictwa przy nabywaniu lub zbycie artykułów, stanowiących przedmiot gospodarstwa i przemysłu rolnego mniejszych posiadłości, jak również tworzenia spółek surowcowych, zastosowanych do miejscowych potrzeb i na podstawie materyałów w ten sposób zebranych, przygotował na następne Zgromadzenie delegatów projekt zaprowadzenia pomienionych instytucyi handlowych i unormowania ich stosunku do towarzystw zaliczkowych i gospodarczych“.

Rezolucyą tę przyjęto bez dyskusyi.

2. Piérwsza Rezolucya nad wnioskiem del. Marsa:

„Wzywa się Pana Patrona, ażeby zechciał wydać okólnik do towarzystw zaliczkowych i gospodarczych, zalecając im odbywanie zjazdów okręgowych delegatów tychże towarzystw, mających na celu wzajemne porozumiewanie w sprawach, sąsiednie towarzystwa zaliczkowe szczególnie obchodzących.“

P. Medveczky zabiéra głos i radzi, aby rzecz tę odesłać, celem zbadania do Wydziału Związku.

P. Wyszyński godzi się z wnioskiem w zasadzie, ale radzi sprawę odroczyć.

P. Mars staje w obronie swego wniosku.

P. Biechoński podnosi, że delegaci źle robią występując ze swoimi wnioskami w ostatniéj chwili za-

miast je według regulaminu nadesłać przed Walném Zgromadzeniem, — daléj podnosi, że i tak zbyt obciążeni jesteśmy, byśmy jeszcze urządzać mieli zjazdy okręgowe. — Oszczędzajmy, o ile możności, sił i czasu i nie podejmujmy się bezużytecznéj pracy.

Patron staje w obronie wniosku p. Marsa.

Przy głosowaniu przeszedł wniosek odraczający p. Medweczky'ego.

3. Druga Rezolucya nad wnioskiem del. Marsa:

3. „Wzywa się Pana Patrona, aby zwrócił uwagę towarzystw zaliczkowych na potrzebę zasięgania wiadomości u sąsiednich towarzystw o petentach, zgłaszających się o pożyczkę z innego powiatu, celem zapobieżenia możliwym wyzyskiwaniom, jakich dopuszczają się, starający się o pożyczkę w kilku naraz towarzystwach zaliczkowych.“

Rezolucyą tę przyjęto.

4. Komisya zdając sprawę o wniosku Dr. Lechowskiego, dotyczącym lustratorów, proponuje następującą rezolucyą:

4. „Wzywa się Wydział Związku, aby w drodze właściwéj spowodował zmianę w odnośnéj instrukcyi, tyczącéj się lustratorów towarzystw zaliczkowych na téj zasadzie, iż pan Patron w przyszłości zaproponuje lustratorów dla całego kraju bez względu na okręgi, starając się o to, aby lustratorowie byli fachowo wykształconymi ludźmi, zwłaszcza w zawodzie buhalterycznym, a Wydział Związku zatwierdzi zaproponowanych przez pana Patrona lustratorów, jak to statut przepisuje.

Uchwała ta wchodzi natychmiast w życie“.

Rezolucya ta bez dyskusyi przyjętą została.

XVI. Przy wyborach uzupełniających jednomyślnie do Wydziału Związku wybrani zostali: Dr. Bronisław Dulęba, dr. Bernard Goldmann i Antoni Żabicki, co p. Józef Mars imieniem Komisyi skrutacyjnéj ogłasza.

XVII. Zatwierdzenie niniejszych protokołów przekazano Wydziałowi Związku.

XIX. Poczem IX. Zjazd delegatów zamknięty został po wzajemnych ze strony prezydyum i Zgromadzenia podziękowaniach za trudy i wzajemną wyrozumiałość przy sposobności obrad.

We Lwowie, dnia 30. września 1883.

Przewodniczący: *Dr. Maly.*

Sekretarze: *F. Mrozowski, B. Żardecki.*

Protokół
I. Walnego Zgromadzenia
Funduszu Zaopatrzenia Funkcyonaryuszów

stowarzyszeń. zarob. i gospod.

dnia 29 września 1883

Początek o godzinie 4. po południu.

I. Dr. Zgórski Alfred, prezes Zarządu, zagajając zgromadzenie, prawnie i według przepisów statutu zwołane, wskazuje, iż myśl, jaką oblekliśmy w ciało, zakładając nasz fundusz zaopatrzenia, była już z dobrym skutkiem podejmowaną w 1850 r. we Francyi przez p. de Courcy. Pokazuje się, że rodzą się często pomysły samoistnie, pomimo że te same pomysły gdzie indziéj już są znane. — Niemcy, którzy dawniéj niż my o ubezpieczeniu przyszłości swych funkcyonaryuszów myśleć poczęli, nie są w stanie w tym kierunku żadnych wykazać rezultatów, a z tego powodu nasz statut, przed paru miesiącami ogłoszony w „Blätter für Genossenschaftswesen“, został tamże polecony jako wzorowy. W końcu wzywa Dr. Zgórski do wyboru przewodniczącego.

Zgromadzenie przez aklamacyą wybiéra przewodniczącym Dr. Alfreda Zgórskiego, który do prowadzenia pióra powołuje p. Zygmunta Medveczky'ego i zarządza legitymacyą obecnych delegatów. Reprezentowane były:

1. Tow. zal. w Birczy przez Dr. Alfreda Zgórskiego.
2. Tow. zal. w Drohobyczu przez Dr. Wiktora Lechowskiego.
3. Tow. zal. w Limanowéj przez p. Józefa Marsa.
4. Tow. zal. w Łańcucie przez p. Bol. Żardeckiego.
5. Tow. zal. we Lwowie przez p. Hilarego Jaworowskiego.
6. Tow. wzaj. kredytu we Lwowie przez p. Zygm. Medweczky'ego.
7. Tow. handlu skór we Lwowie przez p. Zygm. Medweczky'ego.
8. Tow. spożywcze we Lwowie przez p. Maryana Rojka.
9. Kasa zaliczkowa w Nowym Sączu przez p. Wiktora Wyszyńskiego.
10. Towarzystwo zaliczkowe w Radziechowie przez p. F. Mrozowskiego.
11. Tow. zal. w Rozdole przez p. Józefa Popławskiego.

Reprezentowanych jest zatém jedenaście stowarzyszeń przez dziesięciu delegatów. — Oprócz tego obecnymi są członkowie dotychczasowego zarządu pp. Dr. Goldmann Bernard, Dr. Krówczyński Maryan, Merunowicz Teofil, Majewski Michał i Ulmer Narcyz.

II. Z porządku dziennego przedkłada p. Ulmer Narcyz sprawozdanie z czynności i rachunków za czas od 1. stycznia 1882. do 30. czerwca 1883, — które to sprawozdanie, uwolniwszy referenta od czytania ze względu, że takowe drukowane obecnym rozdane zostało, Zgromadzenie przyjmuje do wiadomości.

III. Dr Goldmann czyni wniosek na udzielenie zarządowi absolutoryum za sprawdzone rachunki, przedłożone uprzednio przez p. Ulmera.

Zgromadzenie wniosek ten jednogłośnie i bez dyskusyi przyjmuje.

IV. Dr. Krówczyński przedkłada imieniem Zarządu następujący wniosek do zmiany statutu: „Szanowne Zgromadzenie uchwali: do §. 3. statutu wstawia się na końcu następujący dodatek: „„tudzież urzędnicy i słudzy Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.““

„„W takim razie obowiązki ciężące na stowarzyszeniach przyjmie na siebie Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych““.

Zgromadzenie proponowaną przez Dr. Krówczyńskiego zmianę jednogłośnie uchwala — również uchwala Zgromadzenie na wniosek p Ulmera wezwanie do komisyi budżetowéj Walnego Zgromadzenia Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, iżby postarało się o wstawienie do budżetu odpowiedniéj pozycyi na wkładki za urzędników Związku opłacać się mające.

Również uchwala Zgromadzenie na wniosek p. Jaworowskiego rezolucyą: „Wzywa się Zarząd, aby na przyszłém Walném Zgromadzeniu przedstawił wniosek do zmiany statutu, wykazujący niewątpliwie, do kogo należy atrybucya zwoływania Walnego Zgromadzenia“. —

Na wniosek p. Wyszyńskiego nareszcie uchwala Zgromadzenie rezolucyą: „Wzywa się Zarząd, iżby wziął pod rozwagę, czy z funduszów według obecnie obowiązującego statutu przypadających na korzyść uczestników z powodów, w §. 9. statutu przewidzianych, nie byłoby odpowiedném tworzeniu specyalnych funduszów, stanowiących własność poszczególnych stowarzyszeń, do funduszu należących“.

V. Z porządku dziennego przedstawia imieniem Zarządu p. Majewski wniosek:

„Szanowne Walne Zgromadzenie funduszu zaopatrzenia uchwali:

1. §. 5. ustęp d) statutu zmienia się w ten sposób, że w miejsce powołanego tamże roku 1883. wstawia się rok 1884.

2. Walne Zgromadzenie przyjmuje do zatwierdzającéj wiadomości ułatwienia, poczynione w tym kierunku anticipando przez Zarząd“.

Wśród dyskusyi wnosi natomiast Dr. Lechowski: „Walne Zgromadzenie zezwala, iżby Zarząd w uwzględnienie godnych wypadkach uwalniał uczestników nowoprzystępujących stowarzyszeń od obowiązku opłaty wpisowego“ a têm samêm uważa proponowaną zmianę statutu za zbędną i udziela Zarządowi absolutoryum z poczynionych uwolnień w roku bieżącym 1883.

P. Wyszyński zaś wnosi, iżby brzmienie §. 5. statutu w ten sposób zmienionêm zostało, aby obowiązek opłaty wpisowego ciężył na stowarzyszeniach, a nie na uczestnikach.

Przy głosowaniu przyjęto absolutną większością wniosek Dra Lachowskiego, skutkiem czego wniosek Zarządu odpadł, wniosek zaś p. Wyszyńskiego odesłano do Zarządu celem rozpatrzenia i sprawozdania na przyszłêm Walnêm Zgromadzeniu.

VI. P. Przewodniczący Dr. Zgórski oświadczywszy imieniem dotychczasowych sześciu członków Zarządu, wybranych przez Walne Zgromadzenie Związku stowarzyszeń d. 8. grudnia 1881., iż jako wybrani tylko prowizorycznie, składają niniejszem swoje mandaty, — zarządza wybór sześciu członków Zarządu za pomocą głosowania kartkami. Na skrutatorów powołuje pp. Teofila Merunowicza i Józefa Marsa.

Podczas odbywającego się skrutynium uchwala Zgromadzenie: „Poleca się Zarządowi zatwierdzenie protokołu z obrad dzisiejszego zgromadzenia“ — poczém p. Merunowicz ogłasza rezultat głosowania, według którego głosujących było 11. Absolutna większość głosów 6. Wybrani zostali: P. Zygmunt Medweczky 11 głosami, p. Maryan Rojek 10 głosami, p. Władysław Terenkoczy 11 głosami, p. Narcyz Ulmer, 11 głosami: p. Dr. Alfred Zgórski 10 głosami, p. Wiktor Żabicki 11 głosami

Na têm posiedzenie zamknięto o godzinie 5$^1/_2$ popołudniu.

We Lwowie, dnia 29. września 1883.

Dr. Alfred Zgórski, przewodniczący. *Zygmunt Medveczky*, sekretarz.

Ruch stowarzyszeń.

Zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Dziennik urzędowy ogłasza w miesiącu wrześniu b. r. następujące zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Nowe stowarzyszenia. Sparr- und Credit Verein in Rzeszów, zarej. spółka z ograniczoną poręką. Zarząd sprawuje Dyrekcya, złożona z 7 członków.

Członkami Dyrekcyi na piérwsze trzehlecie obrani zostali: pp. Berl Zucker, Salomon Blumenberg, Benjamin Lindenbaum, Dawid Nasser i Markus Mayer, jako dyrektorowie, zaś pp. Wolf Drucker i Józef Feiwel, jako zastępcy. Firmują dwaj członkowie Dyrekcyi. Wszelkie ogłoszenia umieszczane będą w urzędowym organie „Gazecie Lwowskiéj“.

(C. k. sąd obwodowy, jako handlowy w Rzeszowie. Uchw. 12. lipca 1883. l. 3958).

Zmiany w Dyrekcyi. Towarzystwo zaliczkowe w Sieniawéj, stow. zarej. z nieogr. poręką. Na Walném zgromadzeniu dnia 26. lutego 1883. obrani zostali dyrektorami: pp. Mieczysław Kamieński i Tomasz Sękiewicz; zastępcami: pp. Michał Szkolnicki i Teofil Wankowicz. Z dotychczasowéj dyrekcyi ustąpili pp. Aleksander Ossoliński, Frańciszek Stelmachiewicz, dyrektorowie, pp. ks. Frańciszek Lorenc i Dawid Weiss, zastępcy.

(C. k. sąd obwodowy, jako handlowy w Przemyślu).

Towarzystwo tkaczy w Korczynie, stow. zarej. z ograniczoną poręką, pod opiekę św. Sylwestra, Na Walném zgromadzeniu, odbytém w dniu 21. czerwca 1883., obrany został dyrektorem p. Maciéj Jorasz, w miejsce ustępującego p. Ignacego Jordana.

(C. k. sąd obwodowy, jako handlowy w Przemyślu).

Zadośćuczynienie dla delegata Drohobyckiego. Na IX. Walném zgromadzeniu Delegatów Związku dnia 30. z. m. podniół delegat Drohobycki wypowiedziane w Sejmie przez posła Wrotnowskiego twierdzenie, „jakoby kredyt w naszych towarzystwach dla włościan był niezdrowy“— poseł Wrotnowski jednak solennie oświadczył, iż mówiąc „o niezdrowym kredycie nie miał wcale na myśli stowarzyszeń zaliczkowych, lecz kredyt zcentralizowany, jak n. p. w Banku włościańskim“. Dla wyjaśnienia całéj téj sprawy podajemy odnośny ustęp mowy p. Wrotnowskiego, mianéj w Sejmie dnia 27. z. m., w dosłowném brzmieniu według urzędowego, przez p. Wr. korygowanego stenogramu 7. poz. I. Ses. V. per. Sejmu galic. str. 163: „Towarzystwa zaliczkowe wkładowe, których jestem wiel„kim admiratorem, które mogą być bardzo użyteczne maja „za zadanie zasilać inne społeczeństwa, mają one bowiem „alimentować drobną i średnią własność ziemską, tych „obywateli ziemskich, którzy do wielkich banków i insty„tucyi docisnąć się nie mogą; alimentują rzemieślników, „drobny handel i przemysł, ale nigdy nie dosięgną wło„ścian, a tém mniéj włościanie docisną się do nich. Wy„jątkowo tylko włościanin może znaleść tam kredyt, ale „wierzajcie Panowie, że ten kredyt będzie dla niego nie „zdrowy, gdyż będzie udzielany bez téj kontroli i opieki, „któréj włościanin potrzebuje“.

Interpelacya w Sejmie w sprawie żydowskich towarzystw zaliczkowych. Na 8. posiedzeniu Sejmu krajowego dnia 1. października 1883. interpelował poseł Merunowicz komisarza rządowego, jak następuje:

„Przy rozprawach odbytego w tych dniach we Lwowie Walnego Zgromadzenia Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych poruszoną została ponownie sprawa mnożących się w groźny sposób — szczególniéj we wschodniéj części kraju, a tu najliczniéj w okręgu c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie takich kredytowych i wkładkowych spółek żydowskich, które przy pozorném zachowaniu formy, przepisanéj ustawą z dnia 9. kwietnia 1873 nr. 70. Dz. u. p. w rzeczywistości nie są niczém inném jak tylko bardzo szkodliwymi zakładami lichwiarskimi.

Niektóre z żydowskich Stowarzyszeń kredytowowkładkowych, wytworzyły sobie samowolnie pewien rodzaj waloru obiegowego pod nazwą „Darlehensscheine“, któremi w miejsce gotówki wypłacają stronom przyzwolone pożyczki, — tak iż pożyczający otrzymuje gotówkę dopiéro po wyszukaniu sobie kupca na doręczony mu „Darlehensschein“, naturalnie z mniejszą lub z większą stratą z sumy, na którą skrypt dłużny zeznał. Wydawanie zaś podobnych walorów, bez upoważnienia właściwéj władzy sprzeciwia się postanowieniom §. 93. ustawy z 9. kwietnia 1873. nr. 70. Dz. u. p.

Obok właściwego procentu od wypożyczonego kapitału, pobiérają podobne zakłady od klientów swoich różne uboczne należytości, jak n. p. prowizyą dla dyrektorów, dla których owa bezpośrednio od stron przy wypłacie pożyczki pobiérana, a przeto znacznie tę pożyczkę podrożająca prowizya od zawartych interesów kredytowych, zastępuje częstokroć całkowicie lub częściowo płacę; prowizya zwłoki obliczoną bywa częstokroć w taki sposób iż obciąża ona dłużnika dopłatą dochodzącą czasem do wysokości kilkuset % wypożyczonego kapitału; daléj, bez względu na stopniowe umniejszanie się długu w skutek spłaty rat umarzających, potrącany bywa w pomienionych zakładach z góry procent od całéj sumy wypożyczonéj, obliczony od dnia przyzwolenia pożyczki do oznaczonego dnia spłaty ostatniéj raty, przez co znów pozornie oznaczona stopa procentowa znacznie w rzeczywistości podnosi się i innych dopuszczają się nieprawidłowości.

Zważywszy zaś, że na ogólną liczbę 175 istniejących w kraju stowarzyszeń zaliczkowych, istnieje już 59, a zatem przeszło $^1/_3$ specyalnie żydowskich spółek, przeważnie w opisany powyżéj sposób operujących, a liczba ich tak szybko wzrasta, że w ciągu ośmiu miesięcy b. r. zarejestrowano 17 nowych spółek żydowskich;

zważywszy, że 31 podobnych spółek, które z dniem 31. grudnia 1882. zamykały rachunki, obejmowało wówczas zastęp 13.159 członków i miało w obiegu sumę zł. 2,303 378 w. a. na pożyczkach, co świadczy wymownie o ich rozwoju silnym;

Podpisani mają zaszczyt zapytać:

a) Czy wiadome jest c. k Rządowi nieprawipłowe i nader szkodliwe postępowanie niektórych żydowskich spółek kredytowych i wkładkowych, opartych na zasadzie ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 nr. 70. Dz. u. p?
b) czy i w jaki sposób zamierza c. k. Rząd przeszkodzić wyzyskiwaniu zbawiennych przepisów wspomnianéj ustawy dla celów lichwiarskich?

We Lwowie, d. 1. października 1883. *Teofil Merunowicz.* G. Romer, Mikołaj Sieczyński, Męciński, Matkowski W. Dzieduszycki, Pilat, Stanisław hr. Badeni, Kowalski, Biliński, Bereźnicki, Struszkiewicz, Wasilewski Koziebrodzki, Mieroszowski, Rozwadowski, Stefan Kaczała, Małecki, Henryk Janko, Jan Kochanowski, Rey, Czartoryski Roman.

Sprostowanie. Członkiem Dyrekcyi Towarzystwa spożywczego w Krakowcu jest p. Frańciszek Stadnicki, a nie „Studziński“, w czém myłkę naszą na str. 131. prostujemy.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski. Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.